

Csorba, Tibor

Przegląd wydawnictw węgierskich z zakresu dziejów Polski wieku XVI

Przegląd Historyczny 36, 149-157

1946

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

TIBOR CSORBA

PRZEGLĄD WYDAWNICTW WĘGIERSKICH
Z ZAKRESU DZIEJÓW POLSKI WIEKU XVI.

Bujny rozwój humanizmu na Węgrzech można uzasadnić nie tylko nowocześniejszym prądem zagarniającym przede wszystkim małe państwa środkowej Europy, ale także koniecznością dziejową. Bo gdy z jednej strony, chodziło nam o to, by zrewidować nasz stosunek do naszej przeszłości i przewartościować nasze dzieje oraz zdobycze kulturalne, to z drugiej strony wzmacniało się — zwłaszcza w latach wojennych — pobożne życzenie, by ostatecznie zwycięstwo odniósł humanizm, który — a nie broń — ma odegrać decydującą rolę w uformowaniu pojęcia — Europy i narodów europejskich.

Z tych zasadniczych założeń też przewartościowywał całą historię narodu węgierskiego najwybitniejszy historyk Juliusz Szekfű (Magyar Történet. I—V. Dzieje Węgier), wielki wychowawca pokolenia po Trianon, któremu z wyżyn nauki o duchu w historii oświeślał los całej węgierskości. Podstawowa i najobszerniejsza jego historia węgierska była punktem wyjściowym dla innej nauki też. I tak historyk sztuki, prof. Tibor Gerevich zładał europejskie położenie starej sztuki węgierskiej i wskazał na rolę pośrednika Węgier między renesansem włoskim i sztuką w Polsce. Editá Hoffman wykazała, że w Morawie i na Śląsku szerzyli renesans biskupi, którzy przebywali na Węgrzech. Tibor Kardos, jeden z najwybitniejszych młodych humanistów, badacz humanizmu węgiersko-włoskiego i średniowiecza, wykazał, jakie były wpływy koła węgierskich platonistów na koło krakowskich filozofów w dobie humanizmu. (Mátyás udvara és a krakkói platonisták. Budapest, 1934. — Dwór Macieja i krakowscy platonisci). Władysław Galdi badacz stosunków romanistycznych, a szczególnie rumuńskich, doszedł do przekonania, iż w kulturze Siedmiogrodzkiej Rumunów zdecydowaną rolę odgrywa humanizm węgierski. W dziedzinie historii literatury jest najwybitniejszą pozycją praca prof. János Horváth'a, który po raz pierwszy skreślił obraz węgierskiego humanizmu w swej podstawowej pracy (Az irodalmi műveltség megoszlása. Budapest, 1935. — A Magyar Szemle Társaság kiadása. Podział kultury literackiej). Praca ta wskazuje na te węzły, które łączyły humanizm węgierski z humanizmem polskim. Pierwsze ślady znajdował autor już za czasów Ludwika Wielkiego i Zygmunta, kolejno przedstawił węgierski humanizm za czasów rodziny Hunyadi, króla Macieja i Beatrix, kancelaryjny humanizm w dobie Jagiellonów, zwolenników Erazma i Lutra, humanizm kla-

szturny oraz sztuczną poezję świecką, która pojawiła się w języku węgierskim.

Nic dziwnego więc, że taka fala nowych badań porwała za sobą i innych i czy to w opracowaniach różnych szczegółów, czy dla wypełnienia braków powstał cały szereg prac, z których przedstawienie nie jednej uważamy za swoje zadanie — nie łudząc się jednak, jakoby to miało wyczerpać ten przegląd, w którym ograniczamy się jedynie do wieku XVI-go, czyli do doby humanizmu.

XVI-ty wiek rozpoczyna się na Węgrzech tragiczną datą bitwy pod Mohácssem (1526). Jest to przełomowa chwila w dziejach narodu węgierskiego na której kończy się dawne, a zaczyna się nowe życie. Jest więc rzeczą niezmiernie ważną zbadać dokładnie te pierwiastki, z których — wbrew tej straszliwej klęsce — zrozumieć tragiczne położenie — a na których rozpoczynać powinniśmy rozbudowę jutra. Pierwszą pracę, omawiającą dobę Mohacsu, pozostawił nam w języku łacińskim naoczny świadek, kapelan György Szerémi. Pracę tę przełożył na język węgierski László Erdélyi (A mohácsi vész kora. Szeged, 1941. — Doba klęski pod Mohacssem). Szerémi chociaż jest gawędziarzem i niezbyt ścisłym historykiem, raczej plotkarzem, z sympatią odnosi się do Polaków i opisuje ich obozy i życie na polu Mohács.

Po roku 1526 humanizm węgierski szukał schronienia w Siedmiogrodzie, gdzie na terytorium Jana Zápolyi, jego żony Izabelli i syna Jana Zygmunta — rozwijał się i nawiązał mocne stosunki z humanizmem włoskim, ale jeszcze bardziej polskim.

Znana jest obszerna praca Endere Veress'a o królowej Izabelli (Izabella királyné. 1519—1559. Magyar Történelmi Társulat kiadása, Budapest, 1901. — Królowa Izabella), która zawiera dużą ilość materiału dotyczącego stosunków polskich, ale nie jest bez zarzutu. Z życiem królowej Izabelli wiąże się praca doktorska Sándor Varga o Daniele Barbaro, która omawia życie i twórczość włoskiego poety, autora poematu „La Pena“ o Izabelli (Barbaro Daniel — 1513—1570. Budapest, 1944). Życie i charakter Jana Zygmunta opracował obszernie Kálmán Szentmártoni (János Zsigmond erdélyi fejedelem élet és jellemrajza. Duca Jud. Odorheiu, 1934. — Życie i charakter Jana Zygmunta, księcia Siedmiogrodu). A z okazji 400-lecia rocznicy urodzin jego wydał małą broszurkę o nim. (János Zsigmond erdélyi fejedelem. Kolozsvár 1940. — J. Z. książkę siedmiogrodzki).

Za czasów Jana Zygmunta kwestia religijna stała się na pierwszym miejscu. Arianie mieli stały i silny stosunek z Polską. Sprawę tę omawia praca Earl Wilbur Morse'go, którą Sándor Szent-Iványi przełożył na język węgierski i uzupełnił (A mi unitárius örökségünk. Cluj, 1937—1938. Az Unitárius Sajtó és Iratterjesztő. Bizottság kiadása. — Nasz spaidek unitariuszowski).

Do stosunków węgiersko-włoskich nawiązuje fundamentalna dwutomowa praca Imre Várady'ego w języku włoskim, dająca dużo materiału o stosunkach węgiersko-polsko-włoskich. (La letteratura italiana e la sua influenza in Ungheria. Volumen primo: Storia. Volumen secondo: Bibliografia. Roma, Instituto per L'Europa Orientale. 1933—34). — Stosunki węgierskie z miastami uniwersyteckimi we Włoszech opracował Endre Veress (Olasz egyetemi városok magyar vonatkozásai. Pécs, 1941. — Związki węgierskie z miastami uniwersyteckimi włoskimi).

Książecą dobę Siedmiogrodu opracował László Kispál (Erdély fejedelmi kora. Budapest. Studium, 1940. — Doba książęca Siedmiogrodu). Praca ta wskazuje na środowisko z jakiego książęta Siedmiogrodzcy, a przede wszystkim Stefan Batory wyszedł na tron Polski. Specjalnie podkreśla dążność do tronu polskiego tych książąt siedmiogrodzkich praca doktorska Gabrielli P. Gáspár'owej (Az erdélyi fejedelmek törekvései a lengyel trónra. Debrecen, 1944. — Starania o tron polski książąt Siedmiogrodu). Jest tu mowa o zamiarach w tym kierunku, podjętych przez Jana Zygmunta, Stefana Batorego, Zygmunta Batorego, Stefana Bocskaja, Gábora Batorego, Gábora Bthlena, Jerzego Rákoczego I, Jerzego Rákoczego II, Franciszka Rákoczego I, Michała Apafiego I, oraz Franciszka Rákoczego II. Pracę tę wydało Seminarium Wschodnio-Europejskie przy Uniwersytecie w Debrecen. — Praca doktorska Johny Ernusz't'owej omawia życie i działalność Adriana Wolpharda, siedmiogrodzkiego humanisty z pierwszej połowy XVI-go wieku, który był spokrewniony z Wolphardami Śląskimi i miał stosunki z Pawłem z Krośna oraz dworem Jana Zapolyego (Adrianus Wolphardus. Budapest, 1939. Ertekezések a Magyarországi latinság köréből. Szerkeszti Huszti József).

O znanym w Polsce lutniarzu Bálint Bakfark ukazała się bardzo solidna praca Otto Gombosi'ego (Bakfark Bálint élete és művei. 1507—1576). W tym samym tomie w języku niemieckim: Der Lautenist Valentin Bakfark Leben und Werke. 1507—1576. — Az Országos Széchényi könyvtár kiadása. Budapest, 1935). Gombosi uwzględnił w swojej pracy literaturę dotyczącą tej kwestii w Polsce i współpracował z Adolfem Chybińskim. — Muzykologiczne tematy węgiersko-polskie tej doby porusza praca doktorska Ks. pijara István Kozáry'ego i nawiązuje do Bakfarka. (A régi magyar „Uri muzsika“ ősi elemei. Cantante. Budapest, 1943. — Pra-elementy dawnej „Pańskiej muzyki“ węgierskiej).

Ze względu na wspólne zainteresowania, dotyczące leczenia, jakie miało miejsce w wieku XVI-tym w Polsce i na Węgrzech, należy wspomnieć wydanie przez Naukowy Instytut Siedmiogrodzki węgierskiej książki lekarskiej XVI-go wieku (XVI. századi magyar orvoskönyv. Az Erdélyi Tudományos Intézet kiadása. Kolozsvár. 1943. — Książka lekarska węgierska XVI-go wieku). To wydanie zaopatrzył wstępem Béla Varjas.

Ciekawe fragmenty objaśnia praca doktorska János Faludi'ego o stosunku Andrzeja Duditha z francuskimi humanistami (Dudith András és a francia humanisták. Minerva könyvtár X. Budapest, 1928. — A. D. i francuscy humaniści). Wiadomo, że Dutith, były biskup w Pécs, żył przez długi czas w Polsce na Opolszczyźnie, gdzie ożenił się i zajmował się pisaniami i leczeniem aż do śmierci.

O humaniście Bálint Eck, który był wykładowcą uczelni krakowskiej w 1514—1515 r., drukował swoje hymny pochwalne na cześć Zygmunta razem z Dantyszkiem i korzystał z opieki Elek Thurzona, mówi nam ciekawa i dobrze rozplanowana praca doktorska Aladár Klenner'a (Eck Bálint Thurzo Elek humanistapártfogoltja. Budapest, — D. E. profetę gowany humanista E. T-na).

Z Uniwersytetem Krakowskim wiąże się również marna praca barona Pál Nyáry'ego o węgierskich uczniach z wieku XIV—XVI. (A kraköi egyetem magyar diákjai a XIV—XVI században. Művelődéstörténeti tanulmány. Budapest, 1942. — Węgieryscy uczniowie krakowskiego uniwersytetu

w w. XIV—XVI). Pracę tą napisał autor z zupełnym pominięciem źródłowej literatury polskiej, gdyż języka polskiego zupełnie nie zna.

O nowicjacie jezuitów w Krakowie dowiadujemy się parę ciekawych rzeczy w pięknej pracy prof. Sándor Sik'a o Piotrze Pázmányu (Pázmány, Budapest, 1939). W dziele tym wskazuje on na to, jak wielkim kaznodzieją węgierskim był pod wpływem ducha panującego wówczas w nowicjacie, ducha Piotra Skargi. Szkoda, że Sik miał tak mało materiału dostępnego w języku węgierskim i nie opierał się na literaturze polskiej.

Punktem kulminacyjnym w naszym przeglądzie jest obfite opracowanie doby Batoriańskiej w ostatnich latach. Złożyła się na to nie jedna przyczyna. Z jednej strony 400 rocznica urodzin lub 350 rocznica śmierci króla podsuwały aktualność zajęcia się jego osobą i całą dobą. Z drugiej strony zaś chwilowo odzyskana ziemia Siedmiogrodzka udostępniła nam archiwa siedmiogrodzkie, które zawierają tak bogaty i niewykorzystany jeszcze materiał. Po trzecie powstał Naukowy Instytut Siedmiogrodzki, który rozpoczął szeroką działalność wydawniczą, źródłową, w ścisłej współpracy z Instytutem im. Pawła Telekiego, który w swoim programie postawił za najważniejsze zadanie przeprowadzić naukowe badania z narodami sąsiadującymi z Węgrami. A zresztą — ażeby podkreślić tylko najważniejsze momenty — nowe prądy i nowy rozwój humanizmu na Węgrzech siłą rzeczy opierały się i nawiązywały stosunki z wiekiem odrodzenia. Im właśnie zawdzięczamy renesans Stefana Batorego.

Z kolei możemy wskazać dużą pracę Endre Veress'a, niezmordowanego szperacza rodu Batorych, o wielkim królu (Báthory István király. Terror hostium. A Magyar Mickiewicz Társaság kiadása. Budapest, 1937. — Król Stefan Batory). Autor zrobił ciekawą próbę pogodzenia historii, czyli nauki z beletrystyką. Próba wypadła niezbyt szczęśliwie, jednak praca ta ma swoje znaczenie i — jak też praca o Izabelli — zawiera dużo cennego materiału. Również staraniem Naukowego Instytutu Siedmiogrodzkiego wydano wiekopomne dzieło Endre Veress'a, dwutomową korespondencję Stefana Batorego. (Báthory István érdélyi fejedelem és lengyel király levelezése I. kötet: 1556—1576. II. kötet: 1576—1586. Kolozsvár, 1944. — Korespondencja księcia Siedmiogrodu i Króla Polskiego Stefana Batorego). Veress zebrał ten olbrzymi materiał w archiwach krajowych i zagranicznych, zaopatrzył go wstępem i notatkami. Pierwszy tom zawiera listy od 1556—1576, drugi od 1576—1586. Z korespondencji tej da się wyczytać, jak wielkim był Batory nie tylko jako strategik, polityk i panujący, ale jako syn swej epoki, czyli humanista. Jeżeli czytamy listy jego pisane czy to językiem pięknym łacińskim, czy językiem węgierskim, czy też przeglądniemy listy pisane do niego przez reprezentantów humanizmu, musimy stwierdzić, iż wiedza jego miała głęboko zapuszczone korzenie w wiedzy, kulturze i samym humanizmie. Rzecz dziwna i zupełnie przypadkowa, że jednocześnie z pracą Veress'a napisał pracę Tibor Csorba, który ujął właśnie to zagadnienie i rzucił światło po raz pierwszy na Batorego jako na wybitnego humanistę (A humanista Báthory István. Palladis. Budapest, 1944. — Stefan Batory jako humanista). Autor starał się, w miarę możliwości, zgromadzić i omówić wszystkie czynniki z których bezwzględnie wynika humanizm Batorego. Korzystał on ze źródeł polskich, siedmiogrodzkich, węgierskich i włoskich. Na podstawie nowych swych badań rzuca inne światło — w przeciwieństwie do Veress'a i innych autorów — na te-

mat, czy Batory był uczniem Uniwersytetu Padewskiego. Praca ta zawiera trzy części: I. Dwór Batorego w Siedmiogrodzie i Polsce, II. Poezja pisana na cześć Batorego, III. Prace dedykowane Batoremu. Bogata bibliografia i appendix z oryginalnymi tekstami uzupełnia obficie ilustrowaną książkę, z której czytelnik węgierski ma możność zapoznać się z złotym wiekiem polskim oraz takimi przedstawicielami kultury polskiej jak Zamoyski, Sep-Szarzyński, Kochanowski, Paprocki, Skarga i inni.

O węgierskich humanistach otaczających osobę Batorego, a szczególnie o J. M. Brutusie wyszła praca doktorska Marty Pappowej (Brutus J. Mihály és Báthory István magyar humanistái. Budapest, 1940. Ertekezések a magyarországi latinság köréből. — J. M. B. i węgierscy humaniści S. B.). Kolejno omawia autorka życie i działalność Brutusa, który na Wawelu pisał swoje historie, a którego bogate księgozbiory pozostały w Polsce w Czarnkowie u Lubienieckich. Następnie wskazuje ona na stosunek Brutusa do Forgácha, Kovacsóczyego, Berzeviczyego, Békesa i Gyulaiego. Na zakończenie „De Michaele J. Bruto et humanistis Hungaricis qui in aula Stephani Bathory flouerunt“ w języku łacińskim resumé. Szkoda, że autorka nie знаła wielkiej pracy Battistiniego o Brutusie.

Księstwo Siedmiogrodzkie Stefana Batorego z lat 1571—76 przedstawia w swej pracy doktorskiej Kálmán Buday (Báthory István erdélyi fejedelemsége. Kolozsvár-Szeged-i értekezések a magyar művelődéstörténelem köréből. Szeged 1932. — Księstwo Siedmiogrodzkie S. B.), na podstawie ustaw, z których jako z podstawowych źródeł korzystał autor. Krótką rozprawę o Batorym jako księciu Siedmiogrodu wydał ks. pijar prof. Vencel Biró, znany badacz doby Batoriańskiej. (Báthory István fejedelem. Cluj-Kolozsvár 1935. — S. B. książę). Praca ta specjalnie podkreśla stosunek Batorego do szkolnictwa i kościoła i jest ciekawie ilustrowana przez István Tóth'a. Specjalne uwzględnienie stosunków siedmiogrodzko-polskich zawiera praca prof. Imre Lukinich'a, który napisał ją z okazji 400 rocznicy urodzin Batorego (Báthory István erdélyi fejedelem és lengyel király 1533—1586 emlékezete. Budapest, 1935. — Wspomnienie o Stefanie Batorym księciu Siedmiogrodzkim i królu Polski). W 400 rocznicę urodzin Batorego wydała Pamiątkowa Komisja Batoriańska zyciorys wielkiego króla i księcia. (Báthory István életrajza. Irta: nemes Erdős László. Budapest, 1933. A Báthory István Emlékbizottság kiadása. — Zyciorys Stefana Batorego). Autor László Erdős, kapitan wojsk węgierskich dał dobrze opracowany przekrój męża stanu w formie dostępnej i popularnej, a szczególnie objaśnia wojny Batorego z Iwanem Groźnym. Też same wojny Batorego omawia praca doktorska napisana przez Andráshnát'a (Báthory István orosz háborúi. Kárpátaljai Tudományos Társaság kiadása. Ungvár, 1942. — Wojny rosyjskie Stefana Batorego). Praca ta jednak nie stoi na odpowiednim poziomie i nie jest chlubą ani dla Naukowego Towarzystwa Podkarpackiego jako dla wydawcy, ani dla Uniwersytetu w Debrecen, gdzie była przyjętą jako praca doktorska.

Uzupełnimy jeszcze tylko dwoma pozycjami nasz przegląd, a to: katalogiem wydanym z okazji wystawy pamiątek po Batorym i Sobieskim przez archiwariusza Béla Kossányi (A Báthory — Sobieski emlékkiállítás katalógusa. Catalogue de l'exposition commémorative Bathory — Sobieski. Budapest, 1933) oraz bibliografią zebraną przez János Kertész'a. (Báthory István az irodalomban. A Báthory István Emlékbizottság kiadása.

Budapest, 1936. — Stefan Batory w literaturze). Jednak ta ostatnia praca wbrew najlepszej chęci autora jest tylko chaotycznie zebraną i nieuporządkowaną, przytem jest nieściśłą i nie daje całości zagadnień materiału.

Historyczne czasy, jakie świat przeżywa ostatnio, skierowały zainteresowania szerokich mas na historię. Węgierscy pisarze szczególnie lubili popularyzować naukę historii, opisując w powieściach bohaterów dawnych czasów. Największy swój rozwój miała powieść historyczna w dobie po Trianon, a w tym znamiennej pozycję zajmowała powieść o Stefanie Batorym. Autorem tej powieści jest Miklós Kállay (Báthory István. Budapest 1938, i drugie wydanie tejże książki w 1944). Historyk i powieściopisarz, patriota ziem Batoriańskich i szczerzy przyjaciel Polaków, czuł poeta na atmosferyczne zjawiska w życiu politycznym — razem składa się to na osobę autora udanej powieści, w której wskazał nam postać Batorego jako wielkiego człowieka, z szerokim gestem i wykształceniem oraz kulturą europejską. Powieścią tą powinni zainteresować się wydawcy polscy. (Zob. fragmenty w języku polskim w „Bluszczu“ 1938 r. tłumaczenia Tibora Csorby).

Z dołą i osobą Stefana Batorego związana jest sprawa węgierskiego poety-żołnierza Bálint Balassi'ego. Na skalę europejską poeta ten, miał rodzinne tradycje związane z Polską. Ojciec jego miał tu majątek, on sam przebywał w Polsce 5 lat, przejechał cały kraj od gór do Bałtyku, bywał na dworach szlachty polskiej, zapoznał się z literaturą polską i tłumaczył nie jedne śpiewy polskie „z czasownika na czasownik“. Literatura polska nie zna go jednak zupełnie, a węgierska ma jeszcze za dużo spraw do wyjaśnienia w związku z jego pobytom na ziemiach polskich. Sprawę tę niewątpliwie powinno było się poruszyć na zjeździe naukowym im. Jana Kochanowskiego w r. 1930, kiedy, zamiast kilku patetycznych i konwencjonalnych słów obietnic, iż Węgrzy spieszą przyłączyć się do uczczenia pamięci wielkiego pisarza polskiego, — delegaci węgierscy powinni byli poruszyć kwestię Balassiego, problem tak niesłychanie ciekawy dla wszystkich tych, którzy brali udział w tym zjeździe. Każdy przedstawiciel kultury swego narodu nawiązywał własnymi problemami do doby humanizmu polskiego, do twórczości mistrza z Czarnolasu i jakże szkoda, że delegacja węgierska nie zrozumiała ważności tego zagadnienia.

Nauka więc musi powoli borykać się z rozwiązaniem kwestii, którą wówczas można było wyświetlić i podać ogółowi ludzi znających się na sprawie. Najwięcej sprawa ta pochłania prof. Sándor Eckhardta, który w swojej pracy doktorskiej wykazał wpływ literatury obcych na twórczość Balassiego i zwrócił się do profesora Brücknera, prosząc o radę w sprawie przetłumaczonej przez poetę węgierskiego pieśni polskich. Eckhardt zdobył swoją karierę naukową w dziedzinie romanistyki, jednak Balassi pozostał zawsze jego sprawą sercową. Na podstawie kilku prac własnych i innych napisał obszerny życiorys Balassiego. (Balassi Bálint. Franklin Társulat kiadása. Budapest, około 1942). Jest to podstawowe dzieło, prowadzące do łączności życia i twórczości tego tak nadzwyczaj ciekawego poety. Zaledwie ukazała się na rynku ta monografia, szczęśliwy zbieg okoliczności dostarczył Eckhardtowi najciekawszą niespodziankę: archiwa rodziny Sennvey, przechowane w Siedmiogrodzkim Muzeum w Kolozsvár Nieznane dotychczas akta zmusiły autora do zrewidowania swojego stosunku do Balassiego i do napisania rewelacyjnego dzieła o nieznanym Balas-

sim — Az ismeretlem Balassi Bálint. (Magyar Szemle Társaság kiadása. Budapest, 1943.).

Bardzo poważnie przyczynił się do wyjaśnienia kilku spraw związanych z Balassim znawca tej kwestii József Waldapfel. Przede wszystkim ustalił on chronologię poezji Balassiego (Balassi költészetének kronológiája. Irodalomtörténeti füzetek. Budapest, 1927. — Chronologia poezji Balassiego), następnie rozpatrywał stosunek Balassiego do Credulusa i literatury włoskiej (Balassi, Credulus és az olasz irodalom. Irodalomtörténeti füzetek. Budapest, 1938. — B. C. i literatura włoska.). W innym swoim studium rozpatrywał odbicie się losu Węgier w wieku XVI-tym na literaturze polskiej. Wskazał na epicedium Joachima Bielskiego o ojcu Balassiego (Magyarország sorsának XVI. századi lengyel visszhangjához. Budapest, 1940. — Do polskiego echa losu Węgier w literaturze. XVI wieku). (Krótkie resumé w języku francuskim.) Do stosunków polskich Balassiego (Balassi lengyel kapcsolatai. — Budapest, 1941.), rozpatrywał pieśń Blahohoslaunas, na którą, jako polską wskazuje Balassi.

Tibor Schulek napisał obszerne dzieło o byłym wychowawcy Balassiego, predykatorze Péter Bornemisza (Bornemisza Péter 1535—1584. — Sopron-Budapest-Győr. 1939). Autor w postaci jednego z najciekawszych ludzi pokazał nam całą dobę, tak silnie związaną z kulturą polską.

Balassiego na tle platonizmu przedstawił nam Béla Zolnai (Balassi és a platonizmus. Minerva Könyvtár. XVI. Budapest, 1928. — B. i platonizm.), zaś węgierska pisarka ze Słowacji Ibolya Kiss wydała opowiadanie o Balassim przebywającym w dolinie Tatr — Balassi a Tátraalján. (Bratislava-Pozsony. 1941. Szlovákiai Magyar Honismeret Könyvtára.) —

Do najbliższego koła Batorego należał Gáspár Békes. O roli jaką odegrała jego rodzina w Polsce, napisał małą rozprawę Adorján Divéky (A Békés család szerepe Lengyelországban. Debrecen, 1944), nie wnosząc jednak nic ciekawego ani też nowego do tak niezwykłych dziejów tej rodziny. —

Po wydaniu przez Mikulskiego Trenów i rzeczy rozmaitych Adama Czahrowskiego, polskiego poety-żołnierza, który bawił na Węgrzech przez dziewięć lat, wraz z taborem koni (50) jeździł po kresach węgierskich i pisał poezje o doli swej dla usprawiedliwienia — zainteresowali się Węgrzy tą dotychczas nieznaną, a tak ciekawą postacią. Recenzje o Trenach i rzeczach rozmaitych napisał Tibor Csorba (Lengyel katonaköltő a XVI század magyar végváraiban. Irodalomtörténet 7—8 sz. 1938. — Polski poeta-żołnierz na węgierskich kresach w w. XVI-tym.). Sprawę tę poruszył też József Waldapfel (Magyar végek lengyel költője. Budapest, 1939. — Polski poeta węgierskich kresów.). Do tego samego tematu powrócił Tibor Csorba i opracował pobyt Czahrowskiego na Węgrzech (Czahrowski Adám XVI századi lengyel katonaköltő Magyarországon. Budapest, 1942. — A. Cz. poeta polski w XVI-tym w. na Węgrzech). Następnie zajął się on problemami tureckimi i węgierskimi w poezji Czahrowskiego, (Hungarica és turcica Czahrowski Adám költészetében. Budapest, 1942.) dając przykłady w języku węgierskim. Obecnie chyba więcej wydrukowano o Czahrowskim po węgiersku niż po polsku. Z chwilą jednak, gdy okaże się obszerna monografia Mikulskiego o poecie z Czahrowa, sytuacja ta napewno się zmieni.

Wśród źródłowych a popularnych wydawnictw, względnie opracowań niektórych zagadnieniom szerzej traktowanym, nawet wybiegającym poza ra-

my XVI-go wieku, warto poświęcić parę chwil uwagi. Mamy tu na myśli przede wszystkim książkę o renesansowych pisarzach węgierskich: — *Magyar renesansírók. Magyar Irodalmi Ritkaságok*. Budapest, 1934 — pracę wydaną przez Tibor Kardosa, w której umieścił list Jánoša Vitěz'a do Mikołaja Lasockiego, następnie z pamiętników Kallimacha część odnoszącą się do Zbigniewa Oleśnickiego, z pamiętnika Gábora Mindszentiego o śmierci króla Jana Zápoly'iego itp., dając do nich świetne objaśnienia tekstów. — W Budapeszcie wydawca Franklin, powołał specjalną komisję redakcyjną, która postawiła sobie za cel wydać w dziesięciu tomach Siedmiogrodzkich pisarzy-pamiętnikarzy: „Spadek Siedmiogrodu“ — Erdély Öröksége. I—X. (Franklin Társulat. Budapest) jest dokumentarnym świadectwem pamiętnikarzy siedmiogrodzkich o samym Siedmiogrodzie, przeplatany sprawami polskimi. Z tym pięknym i monumentalnym wydawnictwem współpracował również Tibor Kardos.

Wyniki najnowszych badań o dziejach kultury narodu węgierskiego nasunęły myśl i potwierdziły konieczność wydania wielkiego dzieła z zakresu tej dziedziny. Prof. Sándor Dománovszky podjął się rozwiązać to zagadnienie w wyniku którego wydano zbiorową pracę *Historia Kultury Węgierskiej* — *Magyar Művelődés Történet*. I—V. (Révai. Budapest) — bogato ilustrowaną, która jest podstawowym źródłem informacji w kwestiach wpływu kultury polsko-węgierskiej nie tylko w wieku XVI-tym, ale w ogóle na przestrzeni dziejów.

Fragmentarycznie łączą się z naszym przeglądem jeszcze dwie prace, a mianowicie:

1. Z ramienia Naukowego Instytutu Hungarologicznego w Budapeszcie prof. Juliusz Szekfű urządzał popularny cykl wykładów w 1942 r. na temat „Węgierskość i słowianie“. Wykłady te wygłaszane przez fachowców, ukazały się również w formie książkowej (*A magyaraság és a szlávok*. Szerkesztette Szekfű Gyula. Franklin Társulat. Budapest, 1942) i zawierają następujące rozdziały: Prehistoria Słowian (Kniezsa), Rosjanie i Ugrofinowie (Zsirai), Historia zachodnio-słowiańskiej granicy ludowej (Fügedi), Historia rosyjsko-ukraińska (Lukinich), Wytwarzanie się kultury rosyjskiej (Trócsányi), Rozwój historii Polski (Divéky), Kultura południowych Słowian (Hadrovics), Panslawizm (Gogolák), Językowe styczności węgiersko-słowiańskie (Kniezsa), Styczności historii literatury węgiersko-słowiańskiej (Hadrovics), Stosunki etnograficzne węgiersko-słowiańskie (Gunda), Horwaci i Krajowi Serbowie w węgierskiej historii (Thim), Historia narodowości Słowackiej i Małoruskiej (Gogolák).

2. Również praca zbiorowa — *Ungarn und die Nachbarnvölker*. (Budapest, 1943 lub 44.), jest wielką demonstracyjną rewizją stosunków z naszymi sąsiadami. Wielka szkoda, że ta jak i poprzednio wymieniona praca przedstawia sprawę Polski, a szczególnie stosunki kulturalne węgiersko-polskie po macoszemu, niedostatecznie, a nawet krzywdząco. Autor tych prac ma za sobą większą działalność. Jest to tym bardziej bolesne, że najsłabiej wypadła w tym zespole sprawa Polski, podczas gdy powinna była zabierać i wartościowo i ilościowo przodujące miejsce. Specjalnie wybijają się opracowania nowoczesną metodą badań, czym powyżej zakwestionowane prace nie grzeszą.

W 1938 r. ukazała się Bibliografia zawierająca pozycję pt. „Polska w prasie węgierskiej“ — *Lengyelország a magyar sajtóban*. (Összeállította

Kertész János. A Magyar Mickiewicz Társaság kiadása. Budapest, 1938.) Praca ta wymaga systematycznej przeróbki i uzupełnienia, by mogła oddać to, czego się po niej można spodziewać.

Na tej Bibliografii zamykamy nasz przegląd i dodamy jeszcze tylko parę swoich uwag. Obfitość, jaka wynika z literatury podanego tematu, wzmacnia w nas tylko to od dawna bolesne uczucie, że stosunki obu narodów są siłą rzeczy tak głęboko związane ze sobą, jak z żadnym innym narodem, a jednak tak luźnie i tak mało, bez systematyczności opracowane. Wzajemne zrozumienie wspólnych problemów i ich rozwiązań wymaga i już od lat alarmuje o systematyczną współpracę. Dla naukowych, kulturalnych i życiowych stosunków jest to konieczne i nie powinno się odwlekać — jeżeli w ogóle liczymy na dalszy rozwój i możliwość pogłębienia tych stosunków. Placówki naukowe i naukowe instytuty mają i będą się kierować tą zasadniczą myślą, że powaga stosunków kulturalnych z każdym narodem zależy od tego, czy istnieją podstawowe i niezbędne narzędzia do tej współpracy. Lata minione — a to rozszerza się na lat tysiące! — nie wykazały zrozumienia tej kwestii i dla tego nie ma podręczników, słowników, popularnych i naukowych opracowań najbardziej znamienych problemów wspólnych.